



# Moralna polityka konserwatystów w polskim dyskursie na temat LGBTQIA+<sup>1</sup>

Matylda Ciołkosz  <https://orcid.org/0000-0002-8168-4859>

Instytut Religioznawstwa

Uniwersytet Jagielloński

e-mail: matylda.ciolkosz@uj.edu.pl

## Abstract

### Conservative Moral Politics in the Polish Discourse about LGBTQIA+

This paper summarises a pilot study aiming to apply George Lakoff's concept of *moral politics* in the Polish context. Based on an analysis of a corpus built from articles published in Polish right-wing weekly magazines between 2019 and 2021 and addressing the topic of the LGBTQIA+ community, the text argues that the way of formulating and expressing views regarding socio-political issues systematically depends on an implicitly applied cognitive model of morality (in this case, *the strict father morality* postulated by Lakoff).

**Keywords:** moral politics, morality, conceptual metaphor, idealised cognitive models, LGBTQ+, conservatism

**Słowa kluczowe:** moralna polityka, moralność, metafora pojęciowa, wyidealizowane modele poznawcze, LGBTQ+, konserwatyzm

Niniejszy artykuł jest podsumowaniem badania pilotażowego, będącego próbą przeniesienia koncepcji *moralnej polityki* George'a Lakoffa na polski grunt. Na podstawie analizy niewielkiego korpusu badawczego tekst ilustruje systematyczną zależność między przekonaniem dotyczącym kwestii społeczno-politycznych a przyjmowanym *implicite* poznawczym modelem moralności.

Grupą omawianą w niniejszym tekście jest polska katolicka prawica, reprezentowana przez osoby wypowiadające się na łamach konserwatywnych tygodników opinii.

---

<sup>1</sup> Tekst powstał w ramach projektu „Bóg, obywatel, religia i wspólnota w polskim dyskursie o LGBTQIA+” (DEC-2020/04/X/HS1/01584) finansowanego ze środków przyznanych przez Narodowe Centrum Nauki w ramach konkursu MINIATURA 4.

Na potrzebę analizy wybrano jedną kwestię społeczno-polityczną – obecność osób LGBTQIA+<sup>2</sup> w przestrzeni publicznej i działania podejmowane przeciwko ich dyskryminacji. Zagadnienie to wybrano ze względu na jego duże znaczenie w polskim dyskursie oraz wyraziste reakcje, jakie wywołuje w środowisku konserwatywnym<sup>3</sup>.

Chociaż skrót LGBTQIA+ często pojawia się w niniejszym opracowaniu, to nie zostało ono poświęcone wprost problematyce LGBTQIA+. Tematem tekstu jest dyskurs konserwatywny, a jego wnioski dotyczą tego, jak polscy konserwatyści myślą i mówią o osobach queerowych<sup>4</sup> oraz jakie są tego przyczyny. Choć wnioski te wydają się ważne dla zrozumienia sytuacji społeczności queerowej w Polsce, niniejszy artykuł nie oddaje złożoności tej sytuacji<sup>5</sup>.

Nadrzędnym pojęciem, do którego odwołuję się, jest „moralność” rozumiana jako model poznawczy oparty na doświadczeniu funkcjonowania w świecie społecznym oraz stosowany automatycznie w celu kategoryzowania zjawisk społecznych i przypisywania im wartości. Moralność tak definiowana nie wydaje się uniwersalna. Choć u podstaw systemów moralnych leży dążenie do społecznego dobrostanu i unikanie krzywdy, ów dobrostan i krzywda mogą być rozumiane bardzo różnie. Co więcej, moralność tak definiowana wyprzedza religijne systemy wartości – doktryny religijne mogą ułatwiać skuteczne egzekwowanie zasad moralnych, ale nie są z nimi tożsame<sup>6</sup>. Moralność wyprzedza zresztą również systemy przekonań politycznych – na tej obserwacji opiera się cała argumentacja przedstawiona w niniejszym tekście. Zapewne to właśnie fakt, że zarówno religia, jak i polityka są systemami moralnymi, stanowi jedną z przyczyn, dla których te dwie dziedziny niezmiennie przenikają się pomimo demokratycznych aspiracji do całkowitego ich od siebie oddzielenia. To wzajemne uwikłanie moralności, polityki i religii plasuje niniejszy artykuł w obrębie religioznawstwa.

<sup>2</sup> LGBTQIA+ (lesbijki, geje, osoby biseksualne, transpłciowe, queerowe, interpłciowe, aseksualne i inne) – akronim określający łącznie osoby o tożsamości innej niż cis-heteronormatywna.

<sup>3</sup> Popularne omówienie stosunku polskiej prawicy do LGBTQIA+ zawiera praca *Kto się boi gender* Agnieszki Graff i Elżbiety Korolczuk (Warszawa 2022). Te same autorki zajęły się opracowaniem naukowym zagadnienia w pracach anglojęzycznych (E. Korolczuk, A. Graff, *Gender as “Ebola from Brussels”: The Anticolonial Frame and the Rise of Illiberal Populism*, „Signs” 2018, nr 43 (4), s. 797–821; E. Korolczuk, A. Graff, *“Worse than Communism and Nazism Put Together”: War on Gender in Poland*, [w:] *Anti-gender Campaigns in Europe: Mobilizing Against Equality*, R. Kuhar, D. Paternotte (red.), London–New York 2017, s. 175–194).

<sup>4</sup> Pisząc o „osobach queerowych”, mam na myśli wszystkie osoby, których tożsamość nie odpowiada modelowi cis-heteronormatywnemu.

<sup>5</sup> Dobrego wprowadzenia do problematyki LGBTQIA+ w Polsce, wraz z przeglądem literatury przedmiotu dostarcza Dorota Hall (*eadem*, *W poszukiwaniu miejsca. Chryścijanie LGBT w Polsce*, Warszawa 2016). Recepcję zagadnienia płci kulturowej w Polsce omawia praca zbiorowa *Gender w społeczeństwie polskim*, K. Slany, J. Struzik, K. Wojnicka (red.) (Kraków 2011).

<sup>6</sup> Tematykę relacji między moralnością i religią w ujęciu ewolucyjno-poznawczym podejmują Ryan McKay i Harvey Whitehouse (*Religion and Morality*, „Psychological Bulletin” 2015, nr 141 (2), s. 447–473) oraz Ara Norenzayan (*Does Religion Make People Moral?* „Behaviour” 2014, nr 151 (2–3), s. 365–384). Zwięzłe, syntetyczne omówienie zagadnienia oferuje Claire White (*An Introduction to the Cognitive Science of Religion: Connecting Evolution, Brain, Cognition, and Culture*, London–New York 2021, s. 222–254).

## Moralna polityka George'a Lakoffa

Teorie językoznawcy George'a Lakoffa ufundowane są na założeniu, że ludzkie struktury pojęciowe i językowe mają podstawę doświadczeniową. Powtarzalne doświadczenia zmysłowe, ruchowe i kulturowe dostarczają szablonów, za pomocą których odwzorowujemy pojęcia w umyśle i konstruujemy wypowiedzi. Największą popularnością cieszy się teoria *metafory pojęciowej* sformułowana przez Lakoffa z Markiem Johnsonem, głosząca, że metaforyzacja jest podstawowym ludzkim narzędziem myślenia<sup>7</sup>. Bardziej fundamentalne – bo odnoszące się do mechanizmów systematyzowania i uogólniania wyobrażeń o rzeczywistości – wydają się ustalenia Lakoffa dotyczące formułowania potocznych teorii w postaci *wyidealizowanych modeli poznawczych*<sup>8</sup>. Koncepcja *moralnej polityki*<sup>9</sup> to specyficzne zastosowanie powyższych ujęć.

Na podstawie danych zgromadzonych w Stanach Zjednoczonych Lakoff wywnioskował, że nasz sposób myślenia o państwie, władzy i kwestiach społecznych jest strukturyzowany za pomocą metafory NARÓD TO RODZINA (i konsekwentnie, RZĄD TO RODZIC) oraz że u podstaw tego myślenia leżą szczególnie *modele moralności*, współzależne od powyższej metafory<sup>10</sup>.

Lakoff wyodrębnił dwa opozycyjne prototypy<sup>11</sup> myśli politycznej, których różne rzeczywiste postawy są wariantami. Prototyp *konserwatywny* łączy się z modelem *moralności surowego ojca*; prototypowi *postępowemu*<sup>12</sup> odpowiada model *moralności troskliwego rodzica*<sup>13</sup>.

*Moralność surowego ojca* oparta jest na modelu rodziny, w którym istnieje ścisły podział ról między rodzicami odmiennej płci. Na barkach ojca spoczywa odpowiedzialność za utrzymanie i ochronę rodziny. To on dzierży władzę i autorytet, ustalając i egzekwując zasady funkcjonowania w rodzinie. Matka wychowuje dzieci zgodnie z zasadami ustalonymi przez ojca i w odniesieniu do jego autorytetu. Relacje między członkami rodziny są hierarchiczne, a kryteriami hierarchii są władza i posłuszeństwo.

<sup>7</sup> G. Lakoff, M. Johnson, *Metafory w naszym życiu*, przeł. T.P. Krzeszowski, Warszawa 1988.

<sup>8</sup> G. Lakoff, *Kobiety, ogień i rzeczy niebezpieczne. Co kategorie mówią nam o umyśle*, tłum. zbior., Warszawa 2011.

<sup>9</sup> *Idem*, *Moralna polityka. Jak myślą liberalowie i konserwatyści*, przeł. M. Szczubiałka, Warszawa 2017.

<sup>10</sup> Polski kontekst społeczno-polityczny różni się oczywiście od amerykańskiego, pomimo wpisywania się w szeroko rozumiany model demokratyczny. O potencjale przeniesienia teorii Lakoffa na grunt polski decyduje jednak założenie, że u podstaw myślenia politycznego leży uniwersalne doświadczenie życia w rodzinie (lub wśród rodzin).

<sup>11</sup> Lakoff opiera się na koncepcji prototypu E. Rosch (*Principles of Categorization*, [w:] *Cognition and Categorization*, E. Rosch, B.B. Lloyd (red.), Hillsdale 1978, s. 27–48).

<sup>12</sup> Lakoff używa zamiennie określenia „postępowy” (*progressive*) i „liberalny” (*liberal*). W polskim przekładzie jego pracy M. Szczubiałka używa względem osób o moralności postępowej pojęcia „liberalowie”. Ze względu na odmienne konotacje terminu „liberal” w polskim dyskursie, odnoszące się przede wszystkim do neoliberalizmu gospodarczego (który w interpretacji Lakoffa jest implikacją konserwatywnego modelu myślenia o państwie), unikam tego określenia w niniejszym tekście.

<sup>13</sup> *Moralność opiekuńczego rodzica* w tłumaczeniu M. Szczubiałki.

U podstaw koncepcji wychowywania dzieci w modelu surowego ojca leżą społeczny darwinizm – założenie, że życie to nieustanna walka o przetrwanie – oraz potoczny behawioryzm, czyli założenie, że pozostawieni sami sobie ludzie dążą wyłącznie do zaspokojenia swoich (niemoralnych) pragnień. Celem rodziców jest w związku z tym wychowanie dzieci na zdyscyplinowane i silne jednostki. Cel ten osiąga się przez egzekwowanie autorytetu za pomocą kar, które uważa się za przejaw miłości. Miłość pozbawiona autorytetu i dyscypliny traktowana jest jako rozpieszczenie, które może zaszkodzić dobru dziecka.

Model rodziny odpowiadający *moralności troskliwego rodzica* zakłada wspólną, równorzędną odpowiedzialność rodziców za opiekę nad dziećmi. Relacje między członkami rodziny rozumiane są jako niehierarchiczna współzależność ufundowana na wzajemnej miłości, trosce i szacunku. U podstaw koncepcji wychowania dzieci leży przekonanie, że współistnienie w społeczeństwie wymaga empatii i troskliwości. Dlatego celem wychowania jest ukształtowanie szczęśliwych i empatycznych osób, zdolnych do troski, współpracy i nastawionych prospołecznie. Autorytet osób rodzicielskich wynika z ich opiekuńczości, okazywanego dzieciom szacunku oraz transparentności podejmowanych przez nie decyzji wychowawczych. Stąd arbitralnie wymierzone kary nie uchodzą za skuteczne narzędzia wychowawcze.

Systemy moralne powiązane z powyższymi modelami rodziny zbudowane są z uporządkowanych hierarchicznie grup metafor moralności. Choć obydwa systemy korzystają z podobnych domen metaforyzacji, różni je hierarchia ważności tych domen.

Dwie naczelne grupy metafor moralności wskazane przez Lakoffa to *grupa siły* i *grupa troski*. Pierwsza ma nadrzędne znaczenie w strukturze *moralności surowego ojca*, druga stoi na czele hierarchii wartości w *moralności troskliwego rodzica*. Z uwagi na temat niniejszego artykułu poniżej omówię jedynie istotne z jego perspektywy elementy struktury *moralności surowego ojca*.

W modelu konserwatywnym grupa siły zawiera metafory *siły moralnej, władzy moralnej, porządku moralnego, granic moralnych, esencji moralnej, integralności moralnej*<sup>14</sup>, *czystości moralnej* i *zdrowia moralnego*. Metafory te łączy ze sobą wyobrażenie zła jako fizycznej siły oraz moralności jako przeciwstawiania się jej. *Sila moralna* polega na odpieraniu wewnętrznego zła za pomocą *wewnętrznych sił*, takich jak samodyscyplina, odwaga, wytrwałość i wstrzeźliwość. Zaniedbanie kultywowania tych sił sprzyja rozwijaniu *słabości moralnych*, takich jak lenistwo, lękliwość, folgowanie sobie czy rozwiązłość.

Zgodnie z metaforą *władzy moralnej*<sup>15</sup> właściwe egzekwowanie władzy i autorytetu jest moralne. Władza i autorytet moralny przysługują przywódcy społeczności (jej metaforycznemu ojcu). Osoby pozbawione autorytetu moralnego (metaforyczne dzieci) potrzebują egzekwowania władzy przez osoby mające autorytet, ponieważ bez niego nie wiedziałyby, co jest dla nich słuszne, a co zgubne. Moralna władza może być nadużywana, gdy egzekwuje się ją wobec metaforycznych dorosłych (czyli osób posiadających już moralny autorytet). Niemoralna wydaje się również władza

<sup>14</sup> Ang. *moral wholeness* – *moralna całość* w tłumaczeniu M. Szczubiałki.

<sup>15</sup> Ang. *moral authority* – termin odpowiadający polskiemu pojęciu *autorytet* i *władza*.

nielegitymizowana przez *porządek moralny*, z którym koncepcja *władzy moralnej* tworzy spójną całość.

W myśl metafory *porządku moralnego* określony hierarchiczny porządek społeczny jest moralny, ponieważ odpowiada porządkowi naturalnemu (często utożsamianemu z porządkiem religijnym). W obrębie *porządku moralnego* hierarchia dominacji opiera się na moralnej wyższości. W układzie religijnym Bóg dominuje nad ludźmi, a ludzie nad resztą świata żywego i nieożywionego. W układzie społecznym dorośli dominują nad dziećmi, mężczyźni nad kobietami, a ludzie o domniemanej wysokiej pozycji społecznej nad tymi o niższej pozycji<sup>16</sup>. Przyjmuje się, że społeczny sukces osiągnany jest dzięki *sile moralnej*, więc osoby, które go odniosły, stają się wzorcami moralności, co wyłącza je z zasięgu władzy moralnej egzekwowanej przez inne podmioty. W kontekście polskiej katolickiej prawicy szczególną pozycję w hierarchii społecznej i moralnej zajmują duchowni, zwłaszcza ci pełniący ważne funkcje w strukturze Kościoła.

Zgodnie z metaforą *esencji moralnej* każda osoba posiada esencję, która determinuje jej moralne lub niemoralne czyny. Esencję kształtuje się w dzieciństwie i przyjmuje ona ostateczną trwałą postać z osiągnięciem dorosłości. Stąd niewłaściwe wychowanie może skazać jednostkę na niezbywalną *słabość moralną*.

Metafora *integralności moralnej* sprawia, że o moralności myśli się w kategoriach nienaruszonej, jednorodnej całości. Niemoralność rozumiana jest jako erozja lub rozpadanie się moralnych norm. Metafory *czystości moralnej* i *zdrowia moralnego* mają odwzorowania podobne do tych związanych z koncepcją *integralności moralnej*. To, co niemoralne, traktuje się jako zabrudzenie, skalanie (naruszenie jednorodności pierwotnie czystej całości) lub zmianę chorobową (naruszenie integralności pierwotnie zdrowej tkanki).

Drugą – po *grupie siły* – w hierarchii metafor moralności w *modelu surowego ojca* jest metafora *moralnej korzyści własnej*<sup>17</sup>, która nie zostanie tu omówiona ze względu na jej nieistotność w poniższej dyskusji. Istotna wydaje się natomiast metafora *troski moralnej*<sup>18</sup>, stojąca na samym końcu hierarchii metafor moralności w *modelu surowego ojca*. Ta podrzędna pozycja oznacza, że troska o innych uważana jest za moralną o tyle, o ile umożliwia budowanie siły moralnej oraz gdy okazuje się ją w ramach wyznaczanych przez *porządek moralny* i *władzę moralną*. Odbiorcami tak rozumianej troski mogą być wyłącznie osoby, których esencja moralna nie została jeszcze ukształtowana (czyli dosłowne i metaforyczne dzieci). Przykłady omówione poniżej ilustrują, że jej odbiorcami mogą się stać również abstrakcyjne pojęcia, przede wszystkim te składające się na koncepcję *porządku moralnego*.

<sup>16</sup> W kontekście amerykańskim kryterium wyższości wyznacza przede wszystkim poziom za-  
możności.

<sup>17</sup> Ang. *moral self-interest* – *moralny interes własny* w tłumaczeniu M. Szczubiałki.

<sup>18</sup> Ang. *moral nurturance* – *moralna opiekuńczość* w tłumaczeniu M. Szczubiałki.

## Moralna polityka a społeczność LGBTQIA+

W swojej pracy Lakoff zauważa, że poparcie dla praw osób queerowych<sup>19</sup> można wywieść z założeń *moralności troskliwego rodzica*, a systemową homofobię z *moralności surowego ojca*. Zgodnie z *moralnością troskliwego rodzica* troska – stojąca na czele hierarchii moralnej – powinna być dystrybuowana sprawiedliwie i z uwzględnieniem potrzeb jej odbiorców. Tak jak rodzic dba o zaspokojenie potrzeb wszystkich dzieci, państwo powinno dbać o zaspokojenie potrzeb wszystkich obywateli, niezależnie od ich tożsamości, wyglądu, sposobu bycia i potrzeb dotyczących intymnych relacji.

Odmierna hierarchia metafor moralności w *modelu surowego ojca* sprawia, że stosunek do osób queerowych jest radykalnie różny. Jak zaznaczono powyżej, na czele tej hierarchii stoi między innymi *porządek moralny*, uznawany za odwieczny i niezmienny. Zgodnie z tym porządkiem podstawę rodziny stanowi małżeństwo między cis mężczyzną i cis kobietą, a władza i autorytet w tak ustanowionej rodzinie należą do mężczyzny. Powszechnie aprobowane funkcjonowanie osób LGBTQIA+ w przestrzeni społecznej i przyznanie im pełni praw podważa uniwersalność i niezmiennność *porządku moralnego*. Jeśli istnieją alternatywne i całkowicie akceptowalne modele rodziny, istnieją również inne, całkowicie akceptowalne drogi moralnego postępowania. Z takiej perspektywy osoby LGBTQIA+ nie tylko „zagrożają rodzinom” (argument niejednokrotnie podnoszony przez środowiska konserwatywne) – w rzeczy samej zagrażają całemu konserwatywnemu światopoglądowi.

Należy podkreślić, że ze względu na utożsamienie *porządku moralnego* z porządkiem naturalnym osoby o prototypowej *moralności surowego ojca* nie potrafią pojmować homoseksualności, transpłciowości lub innych form queerowości jako naturalnych. Z ich perspektywy cechy te są kwestią świadomego wyboru. Uleganie queerowości jest uważane za *moralną słabość*, którą przezwyciężyć może *moralna siła* – dyscyplina, wstrzemięźliwość, wytrwałość i zdolność podporządkowania się władzy moralnej.

## Korpus badawczy

Poniższa dyskusja streszcza badania pilotażowe przeprowadzone na korpusie tekstów opublikowanych w konserwatywnych tygodnikach opinii między czerwcem 2019 a sierpniem 2021 roku. Analizie poddano wybrane numery tygodników „Gazeta Polska”, „Do Rzeczy” i „Sieci”, w których ukazały się artykuły komentujące wydarzenia związane z osobami LGBTQIA+, takie jak akty przemocy wobec uczestników marszu równości w Białymstoku (lipiec 2019 r.), użycie przez metropolitę krakowskiego Marka Jędraszewskiego określenia „tęczowa zaraza” (sierpień 2019 r.), aresztowanie aktywistki Margot Szutowicz po zniszczeniu furgonetki organizacji pro-life

<sup>19</sup> Lakoff mówi właściwie o „prawach gejów” (*gay rights*) i skupia się na kwestii małżeństw osób tej samej płci.

(lipiec–sierpień 2020 r.) lub skazanie Dariusza Oko przez sąd okręgowy w Kolonii za podżeganie do nienawiści w rezultacie publikacji artykułu na temat „homomafii” w Kościele katolickim (lipiec 2021 r.). Poniższa dyskusja opiera się na analizie 32 tekstów, w których zidentyfikowano pojęcia i metafory istotne z perspektywy koncepcji moralnej polityki.

## Polscy konserwatyści kontra *queer*

Stwierdzenie, że polska katolicka prawica jest nieprzychylna osobom LGBTQIA+ jest truizmem. Banalność tej konstatacji sprawia jednak, że przyczyny tej niechęci pozostają niejasne. Jak spostrzega Dorota Hall<sup>20</sup>, polaryzacja dyskursu na temat homoseksualności w prasie prawicowej i lewicowej stała się wyraźna w roku 2000, natomiast opozycja między nieheteronormatywnością a katolicyzmem utrwaliła się około 2003 roku. Samo to spostrzeżenie nie wyjaśnia jednak głębokich przyczyn, dla których doszło do tego rodzaju podziału. Sugeruję, że jedną z tych przyczyn jest, iż queerowość stoi w sprzeczności z konserwatywnym modelem moralności.

Pisząc o osobach LGBTQIA+ i ich dążeniu do pełni praw, konserwatywni publicyści zakładają *implicite*, że przekonania i postępowanie tych osób są *niemoralne*. Do ustalenia pozostaje, w jakich kategoriach prawica mówi o tej niemoralności. W badanym korpusie wyraźnie przejawiają się metafory moralności wyszczególnione przez Lakoffa. Największe znaczenie mają metafory z *grupy siły* – przede wszystkim *porządku moralnego*, *siły moralnej* i *władzy moralnej*. Metafory *integralności moralnej* i *esencji moralnej* stosowane są względnie często, najrzadziej zaś przywołuje się metafory *zdrowia moralnego* i *czystości moralnej*.

Metafory *moralnej korzyści własnej* użyli zaledwie dwaj autorzy, co wynika zapewne z tematyki korpusu. Uwagę zwraca z kolei metafora *troski moralnej*, głównie ze względu na obiekty, ku którym rzeczoną troskę się kieruje.

Co istotne, wymienione powyżej metafory uwzględniają dychotomię *moralność konserwatywna* kontra *moralność LGBTQIA+*. Znaczący to, że mówi się o konserwatywnym *porządku moralnym* i *porządku niemoralnym* LGBTQIA+, o *sile moralnej* konserwatystów oraz o *niemoralnej sile* (i *moralnej słabości*) LGBTQIA+ itd.

## Dlaczego nie chodzi o ludzi? Niemoralny porządek LGBTQIA+

Osoby LGBTQIA+ często zarzucają przedstawicielom prawicy, że odczłowieczają je i odmawiają im podmiotowości. Ten zarzut wynika głównie z zapewnień prawicy, że walczy z „ideologią”, nie z ludźmi<sup>21</sup>. Bliższe spojrzenie na konserwatywną moralność pozwala zrozumieć, że za podobnymi deklaracjami kryje się nie tyle chęć

<sup>20</sup> D. Hall, *op. cit.*, s. 133–163.

<sup>21</sup> Zob. np. M. Romanowski, *Walczymy z ideologią, która atakuje wolność*, rozm. przepr. W. Wybranowski, „Do Rzeczy” 2019, nr 31 (333), s. 24.

negacji człowieczeństwa osób queerowych, co potrzeba ujęcia społeczno-politycznych dążeń tych osób w kategoriach zaczerpniętych z *moralności surowego ojca*.

Jak wspomniano wcześniej, w konserwatywnej hierarchii moralnej *porządek, siła i władza moralna* stoją znacznie wyżej niż empatia i współzależność. Konserwatywni publicyści piszą o siłach i ideologiach, a nie o ludziach i ich relacjach, gdyż te pierwsze są dla nich ważne. Antropomorfizują je więc i czynią z nich realnych aktorów w politycznej konfrontacji. Co więcej, ponieważ w konserwatywnym modelu moralności niezmienny i uniwersalny *porządek moralny* ma nadrzędne znaczenie, przyjmuje się, że osoby LGBTQIA+ przywiązują równą wagę do *porządku niemoralnego* i chcą nadać mu status uniwersalności. Stąd trudno myśleć o takich celach jak legalizacja związków partnerskich jako o możliwych do realizacji w istniejących strukturach moralnych. Skoro struktury te są z zasady niezmiennie, każda próba modyfikacji oznacza wprowadzenie całkiem nowej koncepcji moralności – innymi słowy, nowej *ideologii*<sup>22</sup>.

O samym konserwatywnym porządku moralnym piszą autorzy niewiele. Wiemy na pewno, że wyrasta on „z Dekalogu, Ewangelii i przestroóg o siedmiu grzechach głównych”<sup>23</sup> oraz że jego podstawą są „chrześcijaństwo, łaska i wyższe wartości”<sup>24</sup>. Kościół jest z kolei „jego najważniejszą wspólnotą... jedną z najwyższych rzeczywistości”<sup>25</sup>.

Co składa się z kolei na niemoralny porządek LGBTQIA+? Przede wszystkim jego aspiracja do dominacji. Ruch LGBTQIA+ „jasno deklaruje przy wielu okazjach, że jego celem jest *zastąpienie istniejącego porządku społecznego nowym*”<sup>26</sup>. Pod pozorem „tolerancji, powszechnej miłości” kryje się „*przewrót cywilizacyjny*”<sup>27</sup>, skierowany przeciwko chrześcijaństwu. Działania podejmowane w imię „doktryny LGBT”<sup>28</sup> „są wymierzone w Kościół i mają na celu zmarginalizowanie jego roli”<sup>29</sup>.

O niemoralności porządku LGBTQIA+ stanowi najdobitniej jego *nienaturalność* – wszystko świadczy o „jego *sztucznym, antropologicznie fałszywym pochodzeniu*”<sup>30</sup>. Jego propagatorzy chcą transcendować naturę, postulując możliwość „kreowania własnej płci” mającą być „wolnością od *praw natury*”<sup>31</sup>. Ostatecznie jednak fałsz

<sup>22</sup> Według Grzegorza Górnego „ideologia jest powstałą na bazie danej kultury wspólnotą światopoglądów, u której podstaw tkwi świadome dążenie do realizacji określonego interesu klasowego, grupowego lub narodowego” (*idem, Abp Jędraszewski bije na alarm*, „Sieci” 2019, nr 32 (350), s. 22).

<sup>23</sup> A. Nalaskowski, *Białystok i okolice*, „Sieci” 2019, nr 32 (350), s. 26.

<sup>24</sup> D. Oko, *O konieczności ograniczenia klik homoseksualnych w Kościele*, „Gazeta Polska” 2021, nr 31 (1460), s. 8.

<sup>25</sup> *Ibidem*, s. 11.

<sup>26</sup> M. Rachon, *Tęczowa zamiast biało-czerwonej. Spór na lata*, „Gazeta Polska” 2020, nr 32 (1408), s. 105. Wszystkie kursywy w przytaczanych cytatach są moją ingerencją redakcyjną i wskazują na sformułowania istotne z perspektywy danej metafory.

<sup>27</sup> B. Nowak, *Lekcje biologii na celowniku ideologów*, rozm. przepr. P. Włoczyk, „Do Rzeczy” 2020, nr 37 (390), s. 51.

<sup>28</sup> A. Nalaskowski, *op. cit.*, s. 25.

<sup>29</sup> D. Kania, *Zniszczyć cywilizację*, „Gazeta Polska” 2019, nr 31 (1355), s. 9.

<sup>30</sup> J. Pospieszalski, *Zaraza*, „Sieci” 2019, nr 32 (350), s. 110.

<sup>31</sup> G. Górny, *op. cit.*, s. 23.



porządku LGBTQIA+ sprawia, że dąży on do totalitaryzmu – musi „podporządkować sobie całą rzeczywistość”<sup>32</sup>, bowiem jego nienaturalność uniemożliwia dobrowną akceptację.

## Dlaczego osoby LGBTQIA+ to marksściści?

Konserwatywni publicyści wspierają argument o totalitarności „ideologii LGBT”<sup>33</sup>, sprowadzając ją do marksizmu<sup>34</sup>. Wykonują przy tym zabieg pojęciowy oparty na metonimii<sup>35</sup>. Wskazując na podobieństwa między pojęciami „ideologia LGBT” i „marksizm” – dotyczące takich domniemyanych elementów ich struktury, jak totalitaryzm, materializm, postawa antyreligijna czy kwestionowanie społecznej roli rodziny – cytowani autorzy przyjmują *implicite*, że obydwa pojęcia należą do *wspólnej* domeny i zrównują je ze sobą. Sztandarowym przykładem tego zrównania jest obwieszczenie przez Marka Jędraszewskiego, że „[c]zerwona zaraza już nie chodzi po naszej ziemi, ale pojawiła się nowa, neomarksistowska, chcąca opanować nasze dusze, serca i umysły. Nie czerwona, ale tęczowa”<sup>36</sup>.

Warto zauważyć, że stosowany jako metonimiczny punkt odniesienia „marksizm” rozumiany jest przez badanych autorów nieprecyzyjnie i szeroko. Czasami nawiązuje się do teorii Karola Marksa, innym razem przywołuje się reżim Józefa Stalina. Nierzadkie są również utożsamienia z nazizmem<sup>37</sup>, metonimicznie skojarzonym z marksizmem i ideologią LGBT z uwagi na jego totalitaryzm i antyklerykalizm.

## W poszukiwaniu wroga. Niemoralna siła i moralna słabość

Istotnym elementem struktury pojęcia „marksizm” dla konserwatywnych publicystów okazuje się jego rewolucyjny charakter. Ponieważ prawica szykuje się na odpieranie rewolucji (a więc działań gwałtownych i siłowych), metafora *siły moralnej* stosowana jest łącznie z metaforą KONFRONTACJA Z IDEOLOGIĄ LGBT TO WOJNA. Czytamy więc o „wojnie ideologicznej”<sup>38</sup> i „globalnej ideologicznej ofensywie środowisk LGBT”<sup>39</sup> oraz o tym, że „komando wojujących bezbożników” „sprofanowało” pomnik Chrystusa, co stanowi element nasilającej się *walki* „między

<sup>32</sup> *Ibidem*.

<sup>33</sup> W badanym korpusie stosowane są wymiennie określenia „ideologia LGBT” i „ideologia gender”. W niniejszym tekście używam sformułowania „ideologia LGBT” jako terminu emicznego. Pisząc z perspektywy etycznej, używam skrótowca LGBTQIA+.

<sup>34</sup> Rozumienie pojęcia *marksizm* przez autorów badanego korpusu często odbiega od powszechnie przyjętych definicji.

<sup>35</sup> O koncepcji *metonimii pojęciowej* piszą Lakoff i Johnson (*iidem*, *op. cit.*, s. 58–63).

<sup>36</sup> Cyt. za: G. Górny, *op. cit.*, s. 20.

<sup>37</sup> Por. G. Kucharczyk, *Totalitaryzm ideologii LGBT*, „Do Rzeczy” 2020, nr 37 (390), s. 64–65.

<sup>38</sup> M. Romanowski, *op. cit.*, s. 24.

<sup>39</sup> *Ibidem*, s. 22.

cywilizacją, która wyrosła przy Krzyżu Chrystusa, i cywilizacją anty-krzyża<sup>40</sup>. Co istotne, rzeźbiona walka jest walką moralną, *moralne* będzie więc również przyszłe zwycięstwo<sup>41</sup>.

Mimo deklaracji prawicy o gotowości do walki z „ideologią” tożsamość domnie-manego przeciwnika nie jest konsekwentnie nieludzka. Odpowiedzialnością za ofensywę rzeczywiście nie są obarczane same osoby queerowe – te uważa się zaledwie za „ofiary” rewolucji<sup>42</sup>. Wyjątek stanowią aktywiści LGBTQIA+, którzy zastraszają „wiele osób LGBT”, pozbawiając je „szansy na wypowiedzenie się”<sup>43</sup>.

To jednak nie aktywiści okazują się ostatecznym przeciwnikiem w toczonej wojnie. Na arenie lokalnej to opozycja (rozumiana przede wszystkim jako przedstawiciele Platformy Obywatelskiej) „chce grać wojną kulturową, *wykorzystując* przy tym współdziałającą z nią społeczność LGBT”<sup>44</sup>. Ta sama opozycja jest z kolei wykorzystywana przez „radykałów” z Europy Zachodniej, stanowiących „*kolonizującą* nas siłę zewnętrzną”<sup>45</sup>. Tożsamość wspomnianego kolonizatora bywa określana mgliście jako szeroko pojęty Zachód czy wielkie korporacje, dla których deklaracje wsparcia wobec osób LGBTQIA+ stają się źródłem zysków. Dość podkreślić, że metafora WPROWADZANIE IDEOLOGII LGBT TO KOLONIZACJA, podobnie jak metafora *rewolucji*, sugeruje przejęcie kontroli nad państwem *siłą*.

Podważając autonomię działań osób LGBTQIA+, pravicowi publicyści wskazują na ich *moralną słabość*, która dyskwalifikuje je jako realne podmioty w społeczno-politycznej konfrontacji. W „wojnie ideologicznej” o LGBTQIA+ sami zainteresowani okazują się pionkami rozgrywanymi przez wielkie koncerny, opozycję i aktywistów-celebrytów. Słabość osób LGBTQIA+ manifestuje się również z inny sposób. Już same założenia ideologii LGBT mają gloryfikować *słabość moralną*, głosząc wyzwolenie rozumiane „jako proste spełnianie zachcianek, zaspokajanie pożądań, impulsów, pragnień”<sup>46</sup>. Niemoralność LGBTQIA+ zastępuje będące wyrazem moralnej siły samodyscyplinę i wstrzemięźliwość pobłażaniem sobie.

Zwracając uwagę na *słabość moralną* osób LGBTQIA+, konserwatyści oscylują między jej wyszydzaniem a protekcjonalną wyrozumiałością. Choć „każdy homoseksualista jako dziecko Boże... posiada nieskończoną godność i należy mu się szacunek”, to „właśnie w imię tego szacunku i miłości bliźniego” Kościół „jest im winny prawdę o grzeszności stosunków homoseksualnych”<sup>47</sup>. Pozbawione autorytetu Kościoła, wprowadzane w błąd przez orędowników ideologii LGBT osoby homoseksualne nie zdają sobie sprawy, że ich pragnienia i postępowanie są grzeszne. Ta

<sup>40</sup> G. Kucharczyk, *Profanacje i rewolucje*, „Gazeta Polska” 2020, nr 32 (1408), s. 12.

<sup>41</sup> D. Oko, *Jestem gotowy na więzienie*, rozm. przepr. G. Andrijanić, „Sieci” 2021, nr 31 (453), s. 22.

<sup>42</sup> R.A. Ziemkiewicz, *Importowana rewolucja*, „Do Rzeczy” 2019, nr 25 (327), s. 23.

<sup>43</sup> W. Krysiak, *Gej przeciwko światu*, rozm. przepr. G. Wszolek, „Gazeta Polska” 2020, nr 34 (1410), s. 12.

<sup>44</sup> D. Kania, *op. cit.*, s. 9.

<sup>45</sup> R.A. Ziemkiewicz, *Importowana rewolucja*, *op. cit.*, s. 21.

<sup>46</sup> P. Lisicki, *Słaby opór rodziców*, „Do Rzeczy” 2020, nr 37 (390), s. 50.

<sup>47</sup> G. Górny, *op. cit.*, s. 20.

dziecięca (bo związana z nieukształtowaną moralnością) niewiedza czyni ich słabość i zależność tym bardziej dobitne.

Domniemana słabość moralna osób queerowych nie zmienia faktu, że w niemoralnym porządku LGBTQIA+ zajmują one niezасłużenie wysoką, zwalnającą z moralnego osądu pozycję. Wbrew pozornej bezbronności aktywiści LGBTQIA+ są „niezwykle *uprzywilejowani*, są *świętymi krowami*, którymi w praktyce wszystko wolno”<sup>48</sup>. Ucieleśnieniem takiej bezkarności jest Margot Szutowicz, określana mianem „bezczelnego, całkowicie *amoralnego* i... psychicznie *niedojrzałego* szczeniaka”<sup>49</sup>.

Ostatecznie pozycja osób LGBTQIA+ w niemoralnej hierarchii jest ambiwalentna. Choć – jako niepodlegające moralnej jurysdykcji – wydają się na jej szczycie, w rzeczy samej są zależne od silniejszych podmiotów. Jawią się niczym rozpieszczone dzieci, które, choć rozporządzają wszystkimi wokół, są w rzeczywistości bezradne i pozbawione autonomii. Co istotne, na podobną słabość i zależność byłyby skazane, gdyby przyjęły konserwatywny porządek moralny – ich grzeszność i niezdolność do powołania własnej nuklearnej hierarchii moralnej w postaci rodziny zdaje je na zależność od moralnego autorytetu Kościoła.

## Kto rządzi tęczą? Niemoralna władza LGBTQIA+

Opisana powyżej hierarchia odzwierciedla porządek *niemoralnej władzy* legitymizowanej – zdaniem cytowanych publicystów – przez ideologię LGBT. W Polsce władzę tę ma dzierżyć opozycja, podlegająca „Zachodowi”, reprezentowanemu przez Unię Europejską, zaś UE władają niezidentyfikowane zachodnioeuropejskie ruchy LGBTQIA+, zdolne „wywierać wpływ na prawodawstwo, sądy, organizacje międzynarodowe, media czy świat akademicki”<sup>50</sup>.

Niemoralność władzy LGBTQIA+ wynika z dużej mierze z jej dążenia do przejęcia kontroli nad moralnie autonomicznymi podmiotami w sferach, które powinny podlegać ich własnemu sumieniu. Ideolodzy LGBT zmuszają obywateli do „gwałcenia” ich własnych swobód<sup>51</sup> – przede wszystkim wolności słowa<sup>52</sup> i wyznania<sup>53</sup>. Ponieważ to katolicyzm „najmocniej kładzie nacisk na obowiązek bycia wolnym”<sup>54</sup>, niemoralna władza LGBTQIA+ kieruje swoje działania przeciwko niemu.

Innym obszarem, w którym ideolodzy LGBT dopuszczają się nadużyć władzy, jest wychowanie. Zgodnie z moralnością konserwatywną za przekazanie dzieciom zasad moralnych odpowiadają rodzice. Modernizację edukacji seksualnej utożsamia

<sup>48</sup> R. Legutko, *Aktywiści LGBT nie chcą dialogu*, rozm. przepr. M. Kożuszek, „Gazeta Polska” 2020, nr 34 (1410), s. 19.

<sup>49</sup> R.A. Ziemkiewicz, *Wstyd być tak głupim*, „Do Rzeczy” 2020, nr 37 (390), s. 16.

<sup>50</sup> R. Legutko, *op. cit.*, s. 17.

<sup>51</sup> M. Romanowski, *op. cit.*, s. 23.

<sup>52</sup> W. Krysiak, *op. cit.*, s. 23.

<sup>53</sup> G. Kucharczyk, *op. cit.*, s. 12.

<sup>54</sup> W. Gadowski, *Machina tęczowej przemocy*, „Gazeta Polska” 2020, nr 32 (1408), s. 40.

się z z pozbawianiem rodziców „prawa do wychowania ich własnych dzieci”, a zachodnioeuropejscy rodzice godzą się na nią, bowiem „dawno już zatracili rozumienie tego, czym jest *władza i autorytet rodzicielski*”<sup>55</sup>.

## Wandalizm LGBTQIA+, czyli moralna dezintegracja

Oddziaływanie ideologii LGBT często opisuje się w kategoriach naruszania *integralności moralnej*, a niszczący czynnik sprawczy jest ujmowany nie tylko w terminach militarnych. „*Fala homoterroru*” niszczy „przestrzeń naszej wolności” oraz kruszy ład moralny i społeczny, pełniąc funkcję „*tarana do rozbijania normalności*”<sup>56</sup>. Umieszczenie tęczowych flag na warszawskich pomnikach określa się jako akt *wandalizmu*<sup>57</sup>, chociaż nie spowodowało ich fizycznego zniszczenia. Naruszenie integralności pomników nastąpiło bowiem na planie moralnym.

Dezintegracja moralna jest nie tylko rezultatem oddziaływania ideologii LGBT w przestrzeni społecznej. Już same „akty” homoseksualne mają destrukcyjny charakter, „niszczą bowiem w człowieku obraz Boży, na którego podobieństwo został stworzony”<sup>58</sup>. Brak integralności moralnej „ruchu homoseksualnego” ma być zresztą sygnalizowany nawet przez symbol tego ruchu – tęczę „*zepsutą*”, bo zawierającą tylko sześć kolorów<sup>59</sup>.

## Zaraza, rak, urojenia. LGBTQIA+ jako choroba moralna

W badanym korpusie metafora *zdrowia moralnego* pojawia się rzadko, jej przypadki są jednak wyraziste. Ideologia LGBT uważana jest za *chorobę moralną*, czego przykładem jest sformułowanie „*tęczowa zaraza*” użyte przez Marka Jędraszewskiego. Oko mówi o „homoklanach” w Kościele katolickim w kategoriach nowotworu – struktura Kościoła jest przez nie przeniknięta „jak kręgosłup przez *metastazy rakowe*”<sup>60</sup>. Inni autorzy piszą o queerowości w kategoriach rzeczywistej choroby, odwołując się przy tym do anachronicznych stereotypów o „medycznych przypadłościach” (w tym zakażeniu HIV) dotyczących osoby homoseksualne<sup>61</sup> oraz zrównując transpłciowość z zaburzeniami urojeniowymi<sup>62</sup>. Również te wzmianki wskazują

<sup>55</sup> P. Lisicki, *op. cit.*, s. 50.

<sup>56</sup> R.A. Ziemkiewicz, *Importowana rewolucja*, *op. cit.*, s. 20–21.

<sup>57</sup> G. Wierzołowski, Trzaskowski – patron i sponsor profanacji, „Gazeta Polska” 2020, nr 32 (1408), s. 7.

<sup>58</sup> G. Górny, *op. cit.*, s. 20.

<sup>59</sup> T. Rowiński, *Kalendarium LGBT*, „Do Rzeczy” 2020, nr 37 (390), s. 55.

<sup>60</sup> D. Oko, *O konieczności ograniczenia klik...*, *op. cit.*, s. 9.

<sup>61</sup> J. Pospieszalski, *op. cit.*, s. 110.

<sup>62</sup> P. Wielgucki, *Niebinarny Napoleon*, „Gazeta Polska” 2020, nr 34 (1410), s. 13.

*implicite* na moralny aspekt choroby. Domniemane „medyczne przypadłości” są wszak wynikiem niemoralnego stylu życia, zaś osoby cierpiące na urojenia nie mogą być w pełni władz moralnych.

## Bo w nich jest seks. Esencja nowego człowieka

Autorzy badanego korpusu odnoszą się do koncepcji *esencji moralnej*, przypisując ideologom LGBT dążenie do zastąpienia jej nową *esencją niemoralną*. Owo dążenie opiera się na „błędzie antropologicznym”, który za „najgłębszy zręb ludzkiej tożsamości” uznaje seksualność<sup>63</sup>. Fragment Deklaracji praw seksualnych Międzynarodowej Federacji Planowanego Rodzicielstwa postulujący, że „seksualność i przyjemność z niej wynikająca jest *centralnym aspektem* bycia człowiekiem”<sup>64</sup>, zostaje zinterpretowany jako uznanie seksualności za „nową *istotę* człowieka”<sup>65</sup>.

Niektórzy autorzy sugerują, że „zakorzeniona” homoseksualność<sup>66</sup> (czyli taka, która stała się częścią esencji moralnej) może negatywnie oddziaływać na inne aspekty tej esencji. Osoby homoseksualne nie powinny być duchowymi, bowiem „skłonności homoseksualne ludzi dopuszczonych do święceń mogą zwiększać *ryzyko dopuszczenia się innych nadużyć*”<sup>67</sup>.

## Wciąż nie chodzi o ludzi. O co troszczą się konserwatyści?

Jak zwrócono już uwagę, w badanym dyskursie na temat LGBTQIA+ kategoria osoby ma niewielkie znaczenie. Warto jednak zauważyć, że nie jest ona istotna nawet, kiedy konserwatyści mówią o własnej perspektywie moralnej. Spostrzeżenie to dobrze ilustruje metafora *troski moralnej* – autorzy badanych tekstów używają jej, lecz obiektami troski, której konieczność postulują, rzadko są ludzie.

W obliczu rewolucji LGBTQIA+ prawica staje w obronie abstrakcyjnych pojęć. Nawołuje do otaczania „ochroną i opieką *małżeństwa* jako związku kobiety i mężczyzny, *rodziny, macierzyństwa i rodzicielstwa*”<sup>68</sup>. Chce bronić „tradycyjnej Polski”<sup>69</sup> oraz „ludzkiej *wolności i swobody wypowiedzi* w języku, który coś znaczy”<sup>70</sup>. Nawołuje do ochrony „poświadczonych konstytucyjnie *wartości*”<sup>71</sup> oraz do ratowania

<sup>63</sup> G. Górny, *op. cit.*, s. 22.

<sup>64</sup> *Sexual Rights: An IPPF Declaration*, London 2008, s. 9, [https://www.ippf.org/sites/default/files/sexualrightsippfdeclaration\\_1.pdf](https://www.ippf.org/sites/default/files/sexualrightsippfdeclaration_1.pdf) [dostęp: 12.03.2022].

<sup>65</sup> N. Bernaciak, „Standardy WHO” jako instrument antyrodzinnej rewolucji seksualnej, „Do Rzeczy” 2020, nr 37 (390), s. 57.

<sup>66</sup> D. Oko, *O konieczności ograniczenia klik...*, *op. cit.*, s. 7.

<sup>67</sup> J. Kratiuk, *Co się stało z apelem abp. Viganò?*, „Do Rzeczy” 2020, nr 37 (390), s. 63.

<sup>68</sup> M. Romanowski, *op. cit.*, s. 24.

<sup>69</sup> L. Galarowicz, *Sport w służbie tęczącej ideologii*, „Gazeta Polska” 2020, nr 34 (1410), s. 22.

<sup>70</sup> M. Wolski, *Jak z tym walczyć?*, „Gazeta Polska” 2020, nr 34 (1410), s. 103.

<sup>71</sup> N. Bernaciak, *op. cit.*, s. 57.

*Kościola*<sup>72</sup>. Kierowanie troskliwej uwagi w kierunku tych abstrakcyjnych kategorii to kolejny przejaw modelu moralności, do którego odwołują się omawiani autorzy. Wymienione pojęcia są częścią *porządku moralnego* i stoją wysoko w moralnej hierarchii, stąd stanowią główny punkt odniesienia w dyskursie.

## Podsumowanie

Streszczona powyżej analiza wykazała na niewielkim przykładzie, że model *moralności surowego ojca* leży u podstaw konserwatywnego dyskursu oraz kształtuje sposób myślenia i mówienia o takich kwestiach społeczno-politycznych, jak obecność osób LGBTQIA+ w przestrzeni publicznej, ich prawa i potrzeby. Spojrzenie na wypowiedzi publicystów prawicowych dotyczące osób queerowych przez pryzmat koncepcji *moralnej polityki* pozwoliło zidentyfikować jedną z głębokich przyczyn poznawczych, dla których wypowiedzi te przybierają taką, a nie inną formę. Nawoływania do „walki z ideologią LGBT” nie wydają się jedynie zwrotami retorycznymi – stanowią wyraz szczególnego metaforycznego modelu poznawczego, który leży u podstaw konserwatywnej moralności. Co więcej, są one systematycznie powiązane z innymi metaforami, którymi określa się osoby queerowe.

Kolejnym przedsięwzięciem badawczym będzie weryfikacja omówionych powyżej wyników na większym korpusie badawczym. Inne zadania obejmują analizę modelu moralności obecnego wśród publicystów lewicowych, a także w postępowych środowiskach chrześcijańskich – przede wszystkim wśród chrześcijan LGBTQIA+. Na dalszym etapie konieczne będzie rozszerzenie badań na dyskurs dotyczący innych kwestii społeczno-politycznych w celu szczegółowego opisanie modeli moralności funkcjonujących w Polsce i wykazania ich podobieństw do modeli amerykańskich i różnic między nimi.

## Bibliografia

### Źródła

- Bernaciak N., „Standardy WHO” jako instrument antyrodzinnej rewolucji seksualnej, „Do Rzeczy” 2020, nr 37 (390), s. 56–58.
- Gadowski W., *Machina tęczowej przemocy*, „Gazeta Polska” 2020, nr 32 (1408), s. 40–41.
- Galarowicz L., *Sport w służbie tęczowej ideologii*, „Gazeta Polska” 2020, nr 34 (1410), s. 20–22.
- Górny G., *Abp Jędraszewski bije na alarm*, „Sieci” 2019, nr 32 (350), s. 20–24.
- Kania D., *Zniszczyć cywilizację*, „Gazeta Polska” 2019, nr 31 (1355), s. 6–9.
- Kratiuk J., *Co się stało z apelem abp. Viganò?*, „Do Rzeczy” 2020, nr 37 (390), s. 62–63.
- Krysiak W., *Gej przeciwko światu*, rozm. przepr. G. Wszolek, „Gazeta Polska” 2020, nr 34 (1410), s. 10–12.
- Kucharczyk G., *Profanacje i rewolucje*, „Gazeta Polska” 2020, nr 32 (1408), s. 10–12.

<sup>72</sup> D. Oko, *O konieczności ograniczenia klik...*, op. cit., s. 11.

- Kucharczyk G., *Totalitaryzm ideologii LGBT*, „Do Rzeczy” 2020, nr 37 (390), s. 64–65.
- Legutko R., *Aktywiści LGBT nie chcą dialogu*, rozm. przepr. M. Kożuszek, „Gazeta Polska” 2020, nr 34 (1410), s. 16–19.
- Lisicki P., *Słaby opór rodziców*, „Do Rzeczy” 2020, nr 37 (390), s. 50.
- Nalaskowski A., *Białystok i okolice*, „Sieci” 2019, nr 32 (350), s. 25–28.
- Nowak B., *Lekcje biologii na celowniku ideologów*, rozm. przepr. P. Włoczyk, „Do Rzeczy” 2020, nr 37 (390), s. 51–54.
- Oko D., *Jestem gotowy na więzienie*, rozm. przepr. G. Andrijanić, „Sieci” 2021, nr 31 (453), s. 20–22.
- Oko D., *O konieczności ograniczenia klik homoseksualnych w Kościele*, „Gazeta Polska” 2021, nr 31 (1460), s. 6–11.
- Pospieszalski J., *Zaraza*, „Sieci” 2019, nr 32 (350), s. 110.
- Rachon M., *Tęczowa zamiast biało-czerwonej. Spór na lata*, „Gazeta Polska” 2020, nr 32 (1408), s. 105.
- Romanowski M., *Walczymy z ideologią, która atakuje wolność*, rozm. przepr. W. Wybranowski, „Do Rzeczy” 2019, nr 31 (333), s. 22–24.
- Rowiński T., *Kalendarium LGBT*, „Do Rzeczy” 2020, nr 37 (390), s. 55.
- Wielgucki P., *Niebinarny Napoleon*, „Gazeta Polska” 2020, nr 34 (1410), s. 13.
- Wierchołowski G., *Trzaskowski – patron i sponsor profanacji*, „Gazeta Polska” 2020, nr 32 (1408), s. 6–9.
- Wolski M., *Jak z tym walczyć?* „Gazeta Polska” 2020, nr 34 (1410), s. 103.
- Ziemkiewicz R.A., *Importowana rewolucja*, „Do Rzeczy” 2019, nr 25 (327), s. 20–23.
- Ziemkiewicz R.A., *Wstyd być tak głupim*, „Do Rzeczy” 2020, nr 37 (390), s. 14–17.

## Opracowania

- Gender w społeczeństwie polskim*, K. Slany, J. Struzik, K. Wojnicka (red.), Kraków 2011.
- Graff A., Korolczuk E., *Kto się boi gender?*, Warszawa 2022.
- Hall D., *W poszukiwaniu miejsca. Chryścijanie LGBT w Polsce*, Warszawa 2016.
- Korolczuk E., Graff A., *Gender as “Ebola from Brussels”: The Anticolonial Frame and the Rise of Illiberal Populism*, „Signs” 2018, nr 43 (4), s. 797–821.
- Korolczuk E., Graff A., *“Worse than Communism and Nazism Put Together”: War on Gender in Poland*, [w:] *Anti-gender Campaigns in Europe: Mobilizing Against Equality*, R. Kuhar, D. Paternotte (red.), London–New York 2017, s. 175–194.
- Lakoff G., *Kobiety, ogień i rzeczy niebezpieczne. Co kategorie mówią nam o umyśle*, tłum. zbior., Warszawa 2011.
- Lakoff G., *Moralna polityka. Jak myślą liberalowie i konserwatyści*, przeł. M. Szczubińska, Warszawa 2017.
- Lakoff G., Johnson M., *Metafory w naszym życiu*, przeł. T.P. Krzeszowski, Warszawa 1988.
- McKay R., Whitehouse H., *Religion and Morality*, „Psychological Bulletin” 2015, nr 141 (2), s. 447–473.
- Norenzayan A., *Does Religion Make People Moral?*, „Behaviour” 2014, nr 151 (2–3), s. 365–384.
- Rosch E., *Principles of Categorization*, [w:] *Cognition and Categorization*, E. Rosch, B.B. Lloyd (red.), Hillsdale 1978, s. 27–48.
- Sexual Rights: An IPPF Declaration*, London 2008, [https://www.ippf.org/sites/default/files/sexual-rightsippfdeclaration\\_1.pdf](https://www.ippf.org/sites/default/files/sexual-rightsippfdeclaration_1.pdf) [dostęp: 12.03.2022].
- White C., *An Introduction to the Cognitive Science of Religion. Connecting Evolution, Brain, Cognition, and Culture*, London–New York 2021.